

Nintendo może teraz zdalnie zniszczyć twoją konsolę!

15 maja 2025

Gdzieś głęboko w podziemiach prawniczego lochu Nintendo zebrał się zespół prawników i uznał, że samo zbanowanie cię z grania online to za mała kara za próbę majstrowania przy zakupionej konsoli.

Nie, to byłoby zbyt staroświeckie. Począwszy od maja 2025 roku, dzięki zachwycająco dystopicznej aktualizacji Umowy z Użytkownikiem Konta Nintendo, twój ukochany Switch lub jego jeszcze nienarodzone rodzeństwo, Switch 2, mogą zostać zdalnie „zniszczone”. Nie zablokowane, nie zbanowane, ale zniszczone.

Ta nowa aktualizacja zasad, która cicho wślizgnęła się do umowy użytkownika, została zauważona w zeszłym tygodniu przez Game File. Szczegółowo opisuje ona nowy standard korporacyjnej kary: jeśli tylko źle spojrzysz na budowę swojej konsoli, Nintendo może po prostu dokonać jej zniszczenia.

Zaktualizowana umowa starannie rozszerza definicję Usług Konta Nintendo, aby obejmowała „gry wideo i dodatkowe treści”, co w żargonie prawnym przekłada się na „wszystko, co możemy kontrolować, to będziemy kontrolować”.

W ramach nowego reżimu, jeśli zostaniesz przyłapany na modyfikowaniu, odtwarzaniu kodu, deszyfrowaniu lub w inny sposób łamiąc korporacyjne zapisy, to Nintendo zastrzega sobie prawo do zniszczenia twojej konsoli i zamienienia jej w warty 300 dolarów przycisk do papieru.

I żebyś nie myślał, że musisz najpierw zrobić coś złego, o nie. Licencja EULA stwierdza, że „Nintendo może zawiesić lub wyłączyć twój dostęp, jeśli jedynie uważa, że naruszenie nastąpi, lub jeśli uzna to za „rozsądnie konieczne ze względów prawnych, technicznych lub komercyjnych”. Co oznacza: „Jeśli

będziemy mieli na to ochotę, to zrobimy to”.

Przesłanie Nintendo jest wyraźne: nie jesteś właścicielem swojej konsoli Switch. Wynajmujesz ją i to pod pewnymi warunkami. I mogą odwołać twoją umowę najmu w każdej chwili, z ostrzeżeniem lub bez.

Nie chodzi o piractwo. Nintendo ma już narzędzia do banowania zmodyfikowanych konsol z usług online, co było być może brutalne, ale przynajmniej nie skończyło się na pełnym zniszczeniu. Ta nowa polityka dotyczy czegoś bardziej podstawowego: kontroli. Absolutnej, od góry do dołu, kontroli w stylu „mama wie najlepiej”. A jeśli oznacza to zniszczenie kilku urządzeń, cóż, to jedyny sposób, aby mieć pewność.

Autorstwo: Christina Maas

Na podstawie: GameFile.News

Źródło zagraniczne: InfoWars.com

Źródło polskie: PrisonPlanet.pl